

**TEOLOGIA NIEDZIELI JOHANNESA PINSKA
A LIST APOSTOLSKI *DIES DOMINI* BŁ. JANA PAWŁA II**

Ks. Andrzej Krzystek

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego
Szczecin

W czasie aktualnej realizacji odnowy liturgicznej coraz częściej sięgamy do przedsoborowych rozważań nad liturgią, chcąc w ten sposób ukazać kontynuację myślenia o odnowie liturgii przed Soborem Watykańskim II i po nim. Dzieło odnowy nie zakończyło się z chwilą zamknięcia obrad soborowych (1965) czy też Rady do wykonania postanowień *Konstytucji liturgicznej* (1969). Coraz częściej słyszymy wypowiedzi hierarchów Kościoła o kontynuacji odnowy liturgii zgodnie z nauczaniem soboru w harmonii z liturgiczną tradycją Kościoła, czyli według propagowanej przez papieża Benedykta XVI tzw. hermeneutyki ciągłości¹.

Do przedsoborowych teologów, których myśl wyprzedzała swoją epokę, a ich przemyślenia i postulaty znajdujemy w posoborowym nauczaniu Kościoła, należy ks. prof. Johannes Pinsk (1891–1957), urodzony w Szczecinie wybitny liturgista i przedstawiciel niemieckiego ruchu liturgicznego pierwszej połowy XX wieku. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w mieście rodzinnym, studia i pierwsze lata kapłaństwa – jako duszpasterz, sekretarz kardynała A. Bertrama i nauczyciel religii – we Wrocławiu, a następnie od 1927 r. do śmierci przebywał w Berlinie, będąc tam profesorem uniwersyteckim, duszpasterzem akademickim i proboszczem berlińskiej parafii pw. *Mater Dolorosa*. Jego zain-

¹ Np. wypowiedź kard. Prefekta Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Antonio Canizares Llovera dla włoskiego dziennika „Il Giornale” z dnia 28 grudnia 2010 r.

teresowania naukowe i zaangażowanie pastoralne ukierunkowane były na liturgię. Jako duszpasterz i wykładowca przyczynił się do propagowania ruchu liturgicznego, który otwierał nowe spojrzenie na znaczenie, miejsce i rolę liturgii w życiu Kościoła. J. Pinsk był nadzwyczaj twórczym teologiem, o czym świadczy liczba jego publikacji – 367 tytułów². Część niepublikowanych manuskryptów, artykuły rozproszone w dziełach zbiorowych i czasopismach zebrał i wydał po jego śmierci Otto Karrer w tomie *Die Kraft des Gotteswortes* w wydawnictwie Patmos w Düsseldorfie w 1964 r. (532 strony). W rozdziale *O roku kościelnym* znalazły się przemyślenia o znaczeniu niedzieli i jej miejscu w egzystencji chrześcijanina. Wśród publikacji J. Pinska na temat niedzieli te właśnie zasługują na szczególną uwagę³.

Historia niedzieli chrześcijańskiej, która ma swój początek w fakcie zmartwychwstania Chrystusa i ciągle trwa, niesie wielkie bogactwo treści teologicznej i różnorokie doświadczenie pastoralne. Dlatego temat niedzieli był i będzie aktualny dla wszystkich pokoleń chrześcijan. Pierwsza połowa XX wieku to najbardziej dynamiczny okres rozwoju ruchu liturgicznego, który jako jeden z ważniejszych celów wskazywał na konieczność odnowy niedzieli. Zasadniczy problem dotyczył traktowania niedzieli jako dnia wolnego, który poza jeszcze dość liczną obecnością na Mszy św. nie rozwijał bogatej teologii Dnia Pańskiego jako anamnezy zbawczego czynu Chrystusa. Treści paschalne odnajdujemy wprawdzie w tekstach liturgicznych niedzieli, ale i tu trafiamy na trudność w postaci nierozumienia języka łacińskiego. Inna trudność wynikała z kalendarza, obciążonego nadmierną ilością obchodów ku czci świętych, co skutkowało przenoszeniem ich na dzień wolny od pracy, czyli niedzielę. Często w tygodniu występowały obchody liturgiczne, którym nadawano wyższą rangę, co w konsekwencji osłabiało rangę niedzieli jako centralnego dnia tygodnia. Poglądy J. Pinska na temat odnowy niedzieli koncentrują się wokół kilku zasadniczych

² Najnowszy wykaz publikacji opracował J. Stefański, *Johannes Pinsk (1891–1957) wykaz publikacji*, w: A. Krzystek (red.), *Johannes Pinsk – prekursor posoborowej odnowy liturgicznej*, Szczecin 2008, s. 147–168.

³ *Die Bedeutung des Sonntags*, w: *Die Kraft des Gotteswortes*, s. 241–266, Düsseldorf 1964, tłum. polskie, *Znaczenie niedzieli*, w: A. Krzystek (red.), *Johannes Pinsk – prekursor*, dz. cyt. s. 25–32; *Der Sonntag im Dasein des Christen*, w: *Die Kraft* 247–2–4, tłum. polskie, *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, w: A. Krzystek (red.), *Johannes Pinsk – prekursor*, dz. cyt., s. 32–41. W dalszym ciągu cytujemy tłumaczenie polskie. Inne publikacje dotyczące niedzieli to: *Über den Sonntag*, „Des Katholische Gedanke” 10 (1937) s. 283–290, *Das dritte Gebot liturgisch*, „Liturgisches Leben” 5 (1938) s. 289–315. Taki wybór proponuje J. Stefański, *Słowo o Autorze*, w: *Johannes Pinsk, Świat i sakramenty*, Kraków 1997, s. 69.

tematów⁴: podstawową motywacją teologiczną świętowania niedzieli jest fakt zmartwychwstania Chrystusa; epikletyczny charakter niedzieli pozwala nazywać ten dzień małym zesłaniem Ducha Świętego; trzeba zadbać o liturgiczny charakter niedzieli jako Dnia Pańskiego; wspólnotowy wymiar niedzieli potwierdza naukę o Kościele jako Mistycznym Ciele Chrystusa. Studium porównawcze pozwala twierdzić, że podjęte przez J. Pinska tematy współbrzmiały z postulatami komisji powołanej przez Piusa XII dla przygotowania generalnej reformy liturgicznej⁵ i wychodzą naprzeciw soborowym postulatam. Decyzje soborowe to owoc przemyśleń i praktyki ruchu odnowy liturgicznej, a także świadectwo zaangażowania teologicznego i pastoralnego wielu animatorów ruchu liturgicznego i wybitnych liturgistów, a wśród nich także J. Pinska.

Ojcowie Soboru Watykańskiego II w *Konstytucji liturgicznej* dobitnie przypomnieli, że niedziela jest podstawą całego roku liturgicznego i punktem centralnym każdego tygodnia: *Zgodnie z tradycją apostołską, która wywodzi się od samego dnia zmartwychwstania Chrystusa, misterium paschalne Kościoła obchodzi co siedem dni, w dniu, który słusznie nazywany jest Dniem Pańskim albo niedzielą. W tym bowiem dniu wierni powinni schodzić się razem dla słuchania Słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii, by w ten sposób wspominać Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa oraz składać dziękczynienie Bogu, który ich odrodził przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa ku żywej nadziei. Niedziela jest zatem najstarszym i pierwszym dniem świątecznym, który należy tak przedstawiać i wpajać w pobożność wiernych, aby stał się również dniem radości i odpoczynku po pracy. Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, nie należy jej przesłaniać innymi obchodami, jeśli nie są rzeczywiście bardzo ważne* (KL 106).

Od zakończenia soboru mijają kolejne lata, ale dzieło odnowy liturgicznej trwa. Jan Paweł II zachęca: *Trzeba te płodne ziarna, jakie Ojcowie Soboru Powszechnego, karmieni Słowem Bożym, zasiali w dobrą ziemię, to jest ich wiarygodne nauczanie oraz decyzje duszpasterskie doprowadzić do dojrzałości (...)*⁶.

⁴ J. Stefański, *Słowo o Autorze*, dz. cyt., s. 69–71.

⁵ Por. *Sacra Rituum Congregatio, Sectio Historica*, nr 71, *Memoria sulla riforma liturgica*, Tipografia Poliglotta Vaticana 1948, 92 (cyfra po skrócie *Memoria* odpowiada wewnętrznemu podziałowi treści przyjętemu przez autorów *Memoria*), a także *Sectio Historica*, nr 76, *Memoria sulla riforma liturgica, Supplemento II. Annotazioni alla „Memoria”*, presentate su richiesta, dai *Rev.mi Dom Capelle OSB, P. Jungmann SI, mons. Righetti*, Tipografia Poliglotta Vaticana 1950, 88.

⁶ Jan Paweł II, *Pierwsze orędzie do świata (17 października 1978)*, AAS 70 (1978), s. 920–921.

W tym duchu odczytujemy list apostolski o świętowaniu niedzieli *Dies Domini* z 1998 r. Ten głos papieża jest niezwykle istotny w obliczu zmian zachodzących we współczesnych społeczeństwach, które sprowadzają niedzielę do weekendu rozumianego jako cotygodniowy czas odpoczynku. W liście Jan Paweł II łączy potrzebę odkrywania głębokich uzasadnień doktrynalnych (I. *Dies Domini*, II. *Dies Christi*) z praktyką życia Kościoła (III. *Dies Ecclesiae*, IV. *Dies hominis*). Spójrzmy zatem, jak w papieskim posoborowym nauczaniu na przełomie wieków (1998) znajdują odbicie poglądy J. Pinska dotyczące znaczenia i świętowania niedzieli wyrażone w pierwszej połowie XX wieku.

1. *Dies Domini* – świętowanie dzieła Stwórcy

Wszystko przez Nie się stało (J 1,3). Jan Paweł II proponuje odczytać na nowo opis stworzenia i pogłębić teologię szabatu, aby w pełni zrozumieć niedzielę. Niedziela, jako święto paschalne, opromieniona jest blaskiem chwały zmartwychwstałego Chrystusa. Ten dzień jest zarazem świętowaniem *nowego stworzenia*. W zamyśle Bożym obecność Syna w stwórczym dziele Boga objawiła się w pełni w tajemnicy paschalnej, kiedy Chrystus, powstając z martwych, dał początek nowemu stworzeniu oraz zainicjował proces, który On sam doprowadzi do końca, gdy powróci w chwale⁷.

W tę myśl papieską wpisuje się J. Pinsk, nazywając Dzień Pański dniem chwały Chrystusa. Dzień Pana, ponieważ w nim Chrystus został wywyższony z unizienia swego człowieczeństwa i został ogłoszony Panem świata (Flp 2,5–11). On jest ponad wszelkim stworzeniem – Baranek zabity, któremu powierzony jest los świata⁸. Przywołując proroka Izajasza: *Cała ziemia jest pełna Jego chwały* (Iz 6,3), J. Pinsk widzi szczególny moment objawienia chwały w zrodzeniu Słowa Bożego w tajemnicy Wcielenia, a przez ten fakt Zbawiciel uczynił ją dostępną stworzeniu. Uczestniczyć w chwale Boskiej natury, postrzegać ziemię w stanie chwały jako dar Pana to niezwykła łaska. I wyjaśnia: *Chwała jest przymiotem Istoty Najwyższej, jest przymiotem Boga, a człowiek może mieć w niej udział dzięki Jedyńemu Pośrednikowi. Każdy, także*

⁷ Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* 8, AAS 90 (1998) s. 713–766 (cyfra po *Dies Domini* odpowiada wewnętrznemu podziałowi treści przyjętemu w liście apostolskim).

⁸ *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, dz. cyt., s. 33 n.

*człowiek najuboższy, uciemiony, może mieć udział w chwale Chrystusa, w Jego królowaniu*⁹.

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię (Rdz 1,1). Poetycki styl narracji księgi Rodzaju, zdaniem Jana Pawła II, dobrze wyraża zdumienie człowieka w obliczu ogromu stworzenia, ale i uwielbienie dla Tego, który wszystkie rzeczy wyprowadził z nicości. *Bóg widział, że były dobre* (Rdz 1,10.12 etc.) to powtarzający się refren. Świat jest dobry, jeśli pozostaje złączony ze swoim źródłem¹⁰. Wszechświat będący dziełem Boga nosi znamię dobroci. Jest piękny i godny podziwu, cieszy człowieka, ale istnieje po to, abyśmy go uprawiali i rozwijali. Potrzeba dokończenia dzieła Bożego otwiera w świecie przestrzeń dla ludzkiej pracy. Zadaniem człowieka jest nie tylko mieszkać w świecie, ale także go budować, stając się współpracownikiem Boga¹¹.

J. Pinsk łączy pierwszy dzień stworzenia, dzień słońca, z pierwszym Słowem Boga, które zabrzmiało w świecie: *Niech się stanie światłość!* W tym pierwszym Słowie trwa przez miliony lat coś, co swoje poruszenie wywodzi z wielkiego Boskiego czynu stworzenia świata. Jednocześnie w tym Słowie zawarta jest obietnica nowego czynu stwórczego Boga, o czym mówi *List do Rzymian* (rozdz. 8)¹². Nasz Autor, doceniając znaczenie ludzkiej pracy, przypomina, że zewnętrzne działanie nie może stanowić o ostatecznej wielkości człowieka. Zabieganie o sukces za wszelką cenę rodzi często rozczarowanie, sprowadza do bytu niewolnika. Z pewnością praca przynosi wewnętrzną radość, ale człowieka ciągle ogarnia smutek, ponieważ czuje, że w swoim zewnętrznym tworzeniu nie urzeczywistnia tego, czego wewnątrz ostаточно pragnie. W każdym ludzkim dziele istnieje jakaś niedopełniona reszta¹³. Jezus Chrystus jest Panem, którego czyn jest doskonały i pełny. Nie ma wznioślejszego dzieła nad Odkupienie. Gdy człowiek włącza się w dzieło Odkupienia Jezusa Chrystusa, wówczas staje się panem¹⁴.

«*Szabat*»: *radosny odpoczynek Stwórcy*. Jeśli praca Boga, to i Boży odpoczynek po trudzie. Ta antropomorficzna wizja staje się zaczynem płodnej re-

⁹ *Znaczenie niedzieli*, dz. cyt., s. 29.

¹⁰ *Dies Domini*, 9.

¹¹ Tamże, 10.

¹² *Znaczenie niedzieli*, dz. cyt., s. 30.

¹³ *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, dz. cyt., s. 39.

¹⁴ Tamże, s. 38 n.

fleksji. Odpoczynek Boga – zdaniem Jana Pawła II – podkreśla doskonałość wykonanej pracy, gdyż wszystko było bardzo dobre. Jest to spojrzenie kontemplacyjne, które zwraca się ku dziełom, a w szczególności sposób ku człowiekowi. W tym spojrzeniu można dostrzec obłubieńczy charakter relacji, jaką Bóg pragnie nawiązać ze stworzeniem uczynionym na Jego obraz, powołując je do zawarcia z Nim przymierza miłości. Ten zamysł Boży osiągnie pełnię w Chrystusie¹⁵.

Świętowanie niedzieli w myśli J. Piska jest ścisłym następstwem żydowskiego prawodawstwa dotyczącego świętowania szabat. Weszło do chrześcijaństwa bardzo wcześnie i doznało z czasem fałszywej interpretacji, stąd konieczność zdefiniowania pojęcia pierwszego dnia tygodnia. J. Pisk przytacza obszerne starotestamentalne przykazania dotyczące święcenia szabat z księgi Wyjścia (Wj 20) i Powtórzonego Prawa (Pwt 5). Od tych formuł prowadzi droga do naszego trzeciego przykazania. Aby zrozumieć treść szabat, przywołuje rozmowę Jezusa z faryzeuszami (Mt 12, Mk 2, Łk 6), w której spotykają się dwa światy: z jednej strony widać nacisk na zewnętrzną wierność literze, z drugiej rozpoznaje się pełną sensu wykładnię Bożego zamysłu. Niedziela jako dzień wolny od pracy jest dniem odpoczynku. J. Pisk zauważa, że część społeczeństwa traktuje niedzielę jako nagrodę, jaką społeczeństwo łaskawie daje swoim członkom za poniesione trudy, dzień odpoczynku w celu zebrania sił do kontynuowania pracy. Tymczasem Dzień Pański ustanowiony przez Boga jest Jego darem dla ludzi, aby wspólnota stawiała się przed Bogiem i oddała Mu cześć jako swemu Panu oraz aby każdy spożytkował ten dzień dla zbawienia swej duszy i dla dobra swego ciała, to dla człowieka religijnego akt uświęcenia¹⁶.

Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym (Rdz 2,3). Papież kontynuuje: Dzień odpoczynku Bóg pobłogosławił i uświęcił, to znaczy oddzielił od pozostałych dni, aby był pośród nich Dniem Pańskim¹⁷. Nakaz świętowania szabat jest częścią Dekalogu – dziesięciu słów stanowiących filar życia moralnego. Nie jest to jeden z wielu przepisów dyscyplinarnych, regulujących wspólnotową praktykę religijną, ale istotny i nieodzowny znak relacji z Bogiem¹⁸ prowadzący do dialogu przymierza, dialogu obłubieńczego¹⁹. Dzień

¹⁵ *Dies Domini*, 11 n.

¹⁶ *Znaczenie niedzieli*, dz. cyt., s. 26 n.

¹⁷ *Dies Domini*, 14.

¹⁸ Tamże, 13.

dialogu to czas przeżywany jako akt uwielbienia i dziękczynienia składany Stwórcy. W tym dniu człowiek wznosi swój głos do Boga, stając się rzeczni-kiem całego stworzenia. Przerwanie codziennego rytmu zajęć wyraża uznanie zależności człowieka i kosmosu od Boga. Wszystko należy do Boga²⁰.

Już w pierwszej połowie XX wieku J. Pinsk zauważa postępujący proces sekularyzacji niedzieli. Stawia odważnie pytania: *Czy nie pojmujemy niedzieli zbyt zewnętrźnie? Czy dla niektórych chrześcijan niedziela jest często dniem, w którym się wysypiamy? Może dla niektórych sensem niedzieli jest weekend oferujący człowiekowi liczne przyjemności poza domem, na łonie natury, w sztuce, w naturalnych wartościach życia? Czy mamy świadomość szczególnej chwały dzieci Bożych? Czy opromienia nas chwala Zmartwychwstałego²¹?* Relacja człowieka z Bogiem – przekonuje J. Pinsk – nie jest jakąś alegorią, lecz faktem. Z tej relacji człowiek czerpie uzdrawiające dary dla duszy i ciała. Odkąd Słowo Boga stało się Ciałem, nasza łączność z Bogiem dokonuje się przez Jezusa Chrystusa²². W dniu pobłogosławionym przez Boga człowiek doświadcza wewnętrznego wytchnienia *bogatego spokoju* spokojnego czasu, który św. Augustyn nazywa *szabatem ducha*. W takim spokoju rodzą się twórcze dokonania ludzi, dzieła sztuki, które opatrujemy słowem *wspaniałe*²³.

Wracamy do myśli Jana Pawła II: *Pamiętać, aby uświęcać*. Przykazanie Dekalogu przypomina i nakazuje: *Pamiętaj o dniu szabat, aby go uświęcić* (Wj 20,8). Przykazanie wskazuje najpierw na fakt, o którym należy pamiętać, a dopiero potem nakazuje coś czynić. Wzywa do odnowienia pamięci o wielkim i podstawowym dziele Boga, jakim jest stworzenie. Pamięć powinna ożywiać całe życie religijne człowieka, aby potem wypełnić dzień, w którym jest on wezwany do odpoczynku. Odpoczynek zaś zyskuje właściwy sens, gdy żywa jest pamięć przeniknięta wdzięcznością i uwielbieniem Boga²⁴. Wielkim błędem ludzi i społeczeństw nazywa J. Pinsk traktowanie niedzieli jedynie jako odpoczynku, czasu wolnego. To uproszczenie sensu świętowania niedzieli, lekceważenie jej Bożego ustanowienia, sprowadza ten dzień do rozpoznania wartości

¹⁹ Tamże, 14.

²⁰ Tamże, 15.

²¹ *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, dz. cyt., s. 38.

²² *Znaczenie niedzieli*, dz. cyt., s. 28.

²³ Tamże, s. 29.

²⁴ *Dies Domini*, 16 n.

niższej – odpoczynku, a ztraca jej wartość podstawową – zbawienie. Ten dzień ma rację bytu, ponieważ ustanowił go Bóg. Ograniczenie się do odpoczynku pozwala zyskiwać pewne namiastki dla ciała, w pewnym sensie i moralności, ale zbawcza wartość niedzieli ginie. Porządek chrześcijański, a więc niedziela z jej wszystkimi wymiarami opartymi na Objawieniu i odkupieńczym dziele Chrystusa, służy zbawieniu całego człowieka. Wierzyć w Boga, służyć Bogu, poświęcać się Bogu czy ofiarować – to czynności, które w najprawdziwszym sensie słowa mogą być dokonane tylko w osobowej wolności. Jeśli ich brak, to człowiek (także: grupa, naród) wymaga formacji. W dalszym ciągu J. Pinsk przekonuje: zbawienie (*Heil*) i święty (*heilig*), to słowa, które mają wspólny rdzeń i należą do przymiotów Bożych. Objawienie bardzo ściśle opisuje zbawienie człowieka jako dar łaski Bożej. Im wyższa świadomość religijna w odniesieniu do daru zbawienia, im żywiej wyrażona religijność, tym bardziej uwiadcza się aktywność człowieka w sferze doczesnej. To, co stworzone, stanowi płaszczyznę zbawienia. Na tej płaszczyźnie Syn Boży dokonał zbawienia przez swoje Wcielenie, życie, działanie, śmierć i zmartwychwstanie. Konkludując, J. Pinsk stwierdza: *Święcić Dzień Pański oznacza dla każdego stworzenia Bożego mieć udział w Bożym zbawieniu*²⁵.

Jan Paweł II wskazuje na więź trzeciego przykazania z pamięcią o zbawczych dziełach Bożych, wśród których misterium paschalne Chrystusa staje się pełnym objawieniem misterium początków, zwieńczeniem historii zbawienia i zapowiedzią eschatologicznego końca świata. Radość, z jaką w pierwszy szabat dziejów człowieka Bóg przygląda się stworzeniu wydobytemu z nicości, wyraża teraz przez radość, z jaką Chrystus objawił się swoim uczniom w niedzielę Wielkanocy. W misterium paschalnym ludzkość i całe stworzenie przeżywa swój nowy *exodus* ku wolności dzieci Bożych. W świetle tej tajemnicy sens starotestamentalnego nakazu świętowania Dnia Pańskiego zostaje odzyskany, wzbogacony i w pełni ukazany w chwale jaśniejącej w obliczu Chrystusa zmartwychwstałego. *Dies Domini staje się dies Christi!*²⁶.

²⁵ *Znaczenie niedzieli*, dz. cyt., s. 29 n.

²⁶ *Dies Domini*, 18.

2. *Dies Christi* – dzień zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego

W liście apostołskim o świętowaniu niedzieli Jan Paweł II ujmuje kompleksowo teologię dnia zmartwychwstałego Pana, omawiając poszczególne tytuły tego dnia i ukazując więź istniejącą między zmartwychwstaniem a stworzeniem. Tytuł *Pascha tygodnia* tłumaczy związek niedzieli z Wielkanocą: *My świętujemy niedzielę, aby wspominać chwalebne zmartwychwstanie naszego Pana Jezusa Chrystusa nie tylko w dzień Wielkanocy, ale każdego tygodnia*²⁷. Świadectwa Ewangelii potwierdzają, że Chrystus zmartwychwstał *pierwszego dnia po szabacie* (J 20,1; Mk 16, 2,9; Łk 24,1), czyli w *pierwszy dzień tygodnia*. Tego dnia objawił się uczniom idącym do Emaus, jedenastu Apostołom, a po ośmiu dniach przyszedł do nich i dał się poznać Tomaszowi, ukazując ślady swojej męki. Pierwszy dzień tygodnia wyznacza cały rytm życia uczniów Chrystusa²⁸. Spojrzenie na niedzielę z perspektywy szabatu zwraca uwagę na szczególną więź istniejącą między zmartwychwstaniem a stworzeniem. Pierwszy dzień tygodnia, dzień zmartwychwstania, staje się spontanicznie powiązany z dniem stworzenia światła. Zmartwychwstanie jest dniem nowego stworzenia, a uwielbiony Chrystus *Pierworodnym wobec każdego stworzenia* (Kol 1,15)²⁹. Niedziela staje się dniem pamięci o zbawieniu, ofiarowanym nam przez chrzest, dzięki któremu chrześcijanin stał się nowym człowiekiem w Chrystusie³⁰. Istnieje jeszcze inny klucz symboliczny stosowany przez Ojców: po ostatnim, siódmym dniu tygodnia, następuje dzień ósmy. To symbol początku czasu, dnia, który nastąpi po obecnym czasie – dnia trwającego bez końca, zwiastun życia wiecznego³¹.

W rozważaniu J. Pinska o niedzieli podstawową motywacją teologiczną świętowania tego dnia jest fakt zmartwychwstania Chrystusa: *konsekuje ją zmartwychwstanie Pana*. Nazywa niedzielę *odblaskiem tajemnicy wielkanoc-*

²⁷ Jan Paweł II cytuje słowa papieża Innocentego I z początku V wieku.

²⁸ *Dies Domini*, 20.

²⁹ Tamże, 24.

³⁰ Tamże, 25.

³¹ Tamże, 26.

nej³². To nie człowiek poświęca Bogu niedzielę, ale to Pan czyni ją wspaniałym darem dla człowieka przez swoje zmartwychwstanie³³.

Nasz Autor zwraca uwagę na zmartwychwstanie jako wypełnienie ziemskiego życia Chrystusa³⁴. Przez zmartwychwstanie Chrystus doprowadził do doskonałości swoje dzieło i uwieńczył je, uwalniając z więzów śmierci ludzką naturę, którą przyjął w uniżeniu ciała, aby ją raz na zawsze napelnić chwałą Bożego życia. Dzień zmartwychwstania jest dniem Chrystusa, a Godzina zmartwychwstania – Jego Godziną, w której zwieńczył swoje dzieło³⁵. Dzień Chrystusa jest dniem chwały i wywyższenia Jego człowieczeństwa.

Pierwszy dzień tygodnia, a w świecie pogańskim – dzień Słońca, Chrystus wyróżnił i uczynił swoim, stał się jego Panem. Nie zrozumieli tego ludzie Starożytności i żyjący poza Objawieniem. Zrozumieli i uznali ci, którzy uwierzyli w zmartwychwstanie Pana i Jego wspaniały triumf³⁶. J. Pinski przekonuje: Pan (*Herr*), chwała (*Herrlichkeit*) i panowanie (*Herrschen*) – te słowa mają wspólne źródło, przynależą do siebie. Pan jest tym, który panuje, który objawia się w chwale. Zmartwychwstanie nie jest wydarzeniem, które dokonało się w bóstwie Jezusa albo tylko w Jego duszy. Zmartwychwstanie jest sprawą Jego człowieczeństwa. Syn Boży w swoim bóstwie nie potrzebował zmartwychwstawać, to Jego człowieczeństwo musiało zostać uwolnione z więzów przemijalności ziemskiego życia. Dlatego Dzień Pański nie jest dniem chwały bóstwa, lecz dniem chwały człowieczeństwa Jezusa Chrystusa³⁷.

W myśli J. Pinska spotykamy mocny akcent położony na związek zmartwychwstania Chrystusa z naszym chrztem. Zmartwychwstanie jest udziałem nie tylko ludzkiej natury Chrystusa, ale wszystkich tych, którzy w Chrystusie wezwani są do nowego życia chwały. Przywołuje tu *List do Rzymian* św. Pawła (Rz 6,3). Bycie chrześcijaninem nie jest właściwie niczym innym jak wychodzeniem z ograniczoności człowieczeństwa i wchodzeniem w nowe życie. Nowość życia nie polega tylko na zachowywaniu przykazań czy też uznawaniu za słuszne jakichś prawd. To wszystko przynależy do życia chrześcijańskiego, ale

³² *Znaczenie niedzieli*, dz. cyt., s. 30.

³³ *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, dz. cyt., s. 33.

³⁴ *Znaczenie niedzieli*, dz. cyt., s. 30.

³⁵ *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, dz. cyt., s. 33.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże, s. 34.

decydujące jest to, że nowość życia Zmartwychwstałego staje się naszą własnością. Dlatego przez sakrament chrztu umarliśmy w Chrystusie i wraz z Nim zmartwychwstaliśmy do nowego życia. Los Chrystusa nie jest losem odizolowanym. Zmartwychwstanie Chrystusa i Jego wniebowstąpienie nie są losem, który spełnił się tylko w Chrystusie, lecz losem tych, którzy przez chrzest stali się członkami Chrystusa. Jego chwała jest naszą chwałą. Życie wieczne, nowe życie, życie zmartwychwstania jest dla nas nie tylko sprawą przyszłości, ono jest w nas od chwili chrztu i kształtuje nas w całym naszym rozwoju życiowym. Być chrześcijaninem – to umacniać i kształtować w sobie życie Zmartwychwstałego. Oto prawdziwy sens chrześcijańskiego życia³⁸.

W rozważaniu o egzystencji chrześcijańskiej J. Pinsk sięga do tekstu Apostoła Pawła: *Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukáže Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale* (Kol 3,3 n). Często przeżywamy nasze życie w taki sposób, że wprawdzie realizujemy elementy postawy chrześcijańskiej, ale nie wiedząc, jaka chwała Boża rozgrywa się w naszym życiu. Jest ona jak skarb pozostający w ukryciu. Ukryta chwała jest prawdziwym skarbem, którego jeszcze nie możemy odpowiednio spożytkować, ale on jest. Ta chwała ukaże się, gdy przemienieni, jako nowi ludzie, będziemy u Pana. Chwała Zmartwychwstałego w nas jest jednak uszczęśliwiającą teraźniejszością dla tych, którzy wierzą, że są w Chrystusie powołani do nowości wiary³⁹.

Epikletyczny charakter każdej niedzieli pozwala Janowi Pawłowi II nazywać ją *dniem daru Ducha Świętego*. Niedziela jest dniem światłości, można więc nazywać ją dniem ognia, nawiązując do Ducha Świętego. Wieczorem, w dniu Paschy, zmartwychwstały Jezus ukazał się Apostołom, tchnął na nich i powiedział: *Weźmijcie Ducha Świętego!* (J 20,22). To tchnienie Ducha Świętego było wielkim darem, jaki Zmartwychwstały ofiarował swoim uczniom w wieczór niedzieli paschalnej. Również w niedzielę, pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu, Duch zstąpił z mocą na Apostołów zgromadzonych z Maryją w wieczerniku. Liturgia świętuje to wydarzenie szczególnie podczas dorocznej uroczystości, która kończy Wielką Niedzielę, ale jest ono wpisane – ze względu

³⁸ Tamże, s. 34 n.

³⁹ *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, dz. cyt., s. 36.

na więź z tajemnicą paschalną – w głębokie znaczenie każdej niedzieli. Pascha tygodnia staje się więc w pewien sposób Pięćdziesiątnicą tygodnia⁴⁰.

Epikletyczny wymiar niedzieli stanowi dla J. Pinska jeden z podstawowych motywów świętowania tego dnia. Niedziela jest zakorzeniona w Pięćdziesiątnicy. Tego dnia Kościół wspomina działanie stwórczej, odkupieńczej i uświęcającej mocy Boga Ojca, Boga Syna i Boga Ducha Świętego, czego wyrazem jest prefacja o Najświętszej Trójcy⁴¹. *Pneuma* Pana – nowe życie Zmartwychwstałego – w dniu Pięćdziesiątnicy przekazana jest wspólnocie uczniów Chrystusa, która staje się nową formą Objawienia, Jego mistycznym Ciałem. J. Pinsk podkreśla, że Zesłanie Ducha nie odnosiło się wyłącznie do kolegium Apostołów, ale całego zgromadzenia uczniów, których liczba wynosiła około stu dwudziestu (zob. Dz 1,15). Pascha i Pięćdziesiątnica mają jeszcze jeden szczególnie związek. W zmartwychwstaniu ukazuje się przemieniony człowiek, a w zesłaniu *Pneumy* – przemieniona ludzkość. To bezpośrednie doświadczenie Kościoła nie da się już wyrazić starym językiem, dlatego stu dwudziestu mówilo z Ducha, w mocy nowego życia, nowym językiem, który dla świata musiał być obcy. Pięćdziesiątnica staje się wspaniałą paralelą i spełnieniem Wielkanocy, prawdziwym wielkim dniem oktawy Zmartwychwstania, a cały czas pięćdziesięciu dni – wielką uroczystością wywyższonego Pana i ludzkości⁴².

3. *Dies Ecclesiae* – zgromadzenie eucharystyczne sercem niedzieli

Jan Paweł II przypomina szereg podstawowych prawd, kształtujących egzystencję chrześcijanina. *Dies Domini* to także *dies Ecclesiae*. Kościół jest zgromadzeniem zwołanym przez zmartwychwstałego Pana. W zgromadzeniu trwa obraz pierwszej chrześcijańskiej wspólnoty opisanej przez Łukasza w *Dziejach Apostolskich*: *trwali w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach* (Dz 2,42). Ta rzeczywistość życia Kościoła wyraża się w sposób szczególnie głęboki w Eucharystii⁴³. Podczas niedzielnej Mszy św.

⁴⁰ *Dies Domini*, 28.

⁴¹ *Znaczenie niedzieli*, dz. cyt., s. 30 n.

⁴² *Osterliches Christentum*, w: *Die Kraft des Gotteswortes*, s. 275–281, tłum. polskie, *Wielkanocne chrześcijaństwo*, w: A. Krzystek (red.), *Johannes Pinsk – prekursor*, dz. cyt., s. 70 n.

⁴³ *Dies Domini*, 32.

chrześcijanie mocno przeżywają to, czego doświadczyli Apostołowie wieczorem w dniu Paschy, gdy Zmartwychwstały objawił się wszystkim zgromadzonym w jednym miejscu. W ponownym przyjsciu Chrystusa do uczniów po ośmiu dniach (J 20,26) można dostrzec najbardziej pierwotny obraz chrześcijańskiej wspólnoty, która gromadzi się co osiem dni, w Dniu Pańskim, czyli niedzielę⁴⁴. Niedzielna Eucharystia wiąże się z obowiązkiem uczestnictwa całej wspólnoty i odznacza się uroczystym charakterem, dlatego że jest sprawowana w dniu, w którym Chrystus zwyciężył śmierć i dał nam udział w życiu wiecznym. Każda wspólnota, gromadząc się na łamaniu chleba, uświadamia sobie, że jest miejscem, w którym urzeczywistnia się tajemnica Kościoła, jest epifanią Kościoła⁴⁵. Papież przypomina: *Pośród różnych form działalności parafii żadna nie ma tak silnego wpływu formacyjnego na wspólnotę, jak niedzielna celebrowanie Dnia Pańskiego połączona z Eucharystią*⁴⁶. Świątowanie niedzieli co tydzień umacnia świadomość, że Lud Boży ma charakter wspólnoty pielgrzymującej oraz wymiar eschatologiczny. W kolejne niedziele Kościół podąża drogą do ostatecznego Dnia Pańskiego, do niedzieli, która nigdy się nie skończy⁴⁷.

J. Pinsk w dojściu do sensu świątowania niedzieli wychodzi od tajemnicy zmartwychwstania Chrystusa. Nie dąży przy tym jedynie do uznania tego wydarzenia jako faktu historycznego, ale do odczucia chwały Zmartwychwstałego w tajemnicy Kościoła, w sakramentach, w liturgii. Tylko wtedy doświadczymy uszczęśliwiającej rzeczywistości i zrozumiemy, czym jest dla nas niedziela⁴⁸. Wszyscy ludzie, niezależnie od pochodzenia, statusu społecznego czy wykonywanej pracy przeżywają marność doczesnego człowieczeństwa, dlatego – przekonuje J. Pinsk – *potrzebny jest w rytmie tygodnia jeden dzień, w którym człowiek uświadamia sobie, że wszystko, co doczesne, przemija, a właściwy byt ludzkiej egzystencji leży w ścisłym związku z Chrystusem. Chrześcijanin jest powołany do życia chwały z Chrystusem i w Chrystusie*⁴⁹. Chwała Zmartwychwstałego rozgrywa się w ludzkiej egzystencji. Tę tajemnicę chrześcijanin ma odkrywać w swoim życiu wewnętrznym. Nasz Autor czyni analogię do tajem-

⁴⁴ Tamże, 33.

⁴⁵ *Dies Domini*, 34.

⁴⁶ Tamże, 35.

⁴⁷ Tamże, 37.

⁴⁸ *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, dz. cyt., s. 37.

⁴⁹ Tamże.

nicy Eucharystii, tajemnicy Chrystusa: zewnętrznie postać chleba, Syn Człowieczy w swojej słabości, ale wewnętrznie, w wierze, to chwała Ciała Chrystusowego, tajemnica Syna Bożego. Należy zatem w wierze, we wspólnocie ochrzczonych, w Kościele, odkrywać w sobie nowe życie i chwałę Zmartwychwstałego⁵⁰.

Czyn Jezusa Chrystusa, dzieło Zbawienia i Odkupienia, świętujemy w Eucharystii, która czyni z niedzieli Dzień Pański. Pinsk wyjaśnia, że świętowanie Mszy św. nie polega jedynie na modlitwie i śpiewie, rozmyślaniu, wzbudzaniu pobożnych myśli czy też przyglądaniu się czynnościom liturgicznym. Z woli Chrystusa dzieło odkupienia przybiera formę, w której możemy uczestniczyć i współtworzyć ją. Czynimy to, gdy wspólnie głosimy i śpiewamy chwałę odkupionych, zjednoczeni w Uczcie Pana, stanowiąc jedno Ciało i ożywieni jednym Duchem, w modlitwie wstawienniczej, włączeni w jedyną Ofiarę Baranka za nasze grzechy. Nasz Autor idzie dalej: *Kapłan i lud, każdy na swój sposób, jest wezwany, aby współsprawować dzieło Pana*. We Mszy św. stajemy się nie tylko przyjmującymi, ale współdziałamy w dziele Jezusa Chrystusa, jako ludzie, którzy są wezwani do *actio* (tak nazwany jest czyn Chrystusa w kanonie Mszy św.). Tu widzi J. Pinsk sens świętowania Eucharystii⁵¹. *Czy jest coś bardziej wzniosłego – pyta – gdy jako ochrzczeni i bierzmowani współdziałamy w dziele Chrystusa w Dniu Pańskim?* Owszem, chrześcijanin wzrasta duchowo, formuje się, gdy realizuje miłość bliźniego, naucza, ale osiąga szczyt chrześcijańskiej egzystencji, kiedy aktywnie świętując, z dziękczynieniem wchodzi w odkupieńcze dzieło Chrystusa⁵².

Nasz Autor dostrzega niezwykle ważny walor, dowartościowany zdecydowanie w reformie soborowej, a mianowicie wspólnotowy wymiar świętowania niedzieli. Eucharystia, w której uczestniczymy w Dzień Pański, pozornie dystansuje nas od świata. Jeżeli jednak Chrystus nie odizolował się od niego, co więcej, dokonał dzieła jego odkupienia, to również chrześcijanin nie wycofuje się, ale w Chrystusie działa na rzecz przemiany i nowego kształtu świata, w którym żyje⁵³.

⁵⁰ *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, dz. cyt., s. 36 n.

⁵¹ Tamże s. 40.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże, s. 40 n.

Udział w niedzielnym zgromadzeniu widzi J. Pinsk jako promocję godności ochrzczonych. We wspólnocie ludu z Jezusem Chrystusem, świętując dzieło odkupienia, jesteśmy ludem królewskim, kapłańskim, świętym, wybranym. Tu objawia się nasza chwała w Jezusie Chrystusie⁵⁴.

Eucharystia poprzez doświadczenie tajemnicy Bożej miłości jest sakramentem najbardziej łączącym wspólnotę. J. Pinsk przywołuje słowa modlitwy nad darami z uroczystości Bożego Ciała i *Didache*: (...) *udziel swojemu Kościołowi darów jedności i pokoju, które mistycznie wyrażają złożone dary; i: Jak ten chleb (...) zebrany stał się jedno, tak niech się zbierze Kościół Twój z krańców ziemi do Królestwa Twego*. Z wielu ziaren staje się jeden chleb, z wielu chlebów, które wierzący przynieśli do ołtarza, mocą słowa staje się jedność – nierozdzielne Ciało Chrystusa. Jak potężna jest siła wyrazu w tej symbolice! Jeden chleb – jedno Ciało w Chrystusie (1 Kor 10,17). W tym świetle wszelkie podziały i bariery między ludźmi, społeczne różnice, a tym bardziej doświadczenie wojny niszczącej świadomość wspólnoty, należy uznać w myśl słów św. Klemensa Rzymskiego za rozdzieranie Ciała Chrystusa. *My jesteśmy Ciałem Chrystusa, w Nim jednym organizmem – w nienawiści i wojnie rozdzieramy w nas Chrystusa!* J. Pinsk apeluje: (...) *staliśmy się jednym Ciałem Chrystusa, abyśmy jedność w Chrystusie odczuwali żywiej niż różnice tego świata*⁵⁵.

Nasz Autor zwraca uwagę na eschatologiczny wymiar Dnia Pańskiego. Każda niedziela jest wyznaniem wiary w zmartwychwstanie Chrystusa i nasze zmartwychwstanie, ale i patrzeniem w przyszłość ku przychodzącemu Panu, który ma się objawić. Zgromadzeni na niedzielnej Eucharystii wołają: *Przyjdź Panie Jezu i ukaz swoją chwałę w tym czasie! Przyjdź, niech ona zajaśnieje w Twoim chwalebny przyjsiu!* Dochodzimy zatem do konkluzji: Dzień Pański jest świętowany dopiero wtedy, gdy żywa staje się w nas świadomość naszej chwały w Chrystusie i tęsknota za jej ostatecznym objawieniem⁵⁶.

J. Pinsk dostrzegał zagrożenie liturgicznego charakteru niedzieli jako Dnia Pańskiego i wobec tego nie pozostawał obojętny. Uważał, że niedziela ma swój pierwotny i teologiczny charakter i należy ją uwolnić od dewocyjnych naleciałości i praktyk. Konsekwentnie występował przeciw tzw. sześciu niedzielom

⁵⁴ Tamże, s. 41.

⁵⁵ *Ein Brot – Ein Leib in Christus*, Unser Mariengarten (Breslau), 4 (1928/29), s. 21–23, w: *Die Kraft des Gotteswortes*, s. 284–286, tłum. polskie, *Jeden chleb – jedno ciało w Chrystusie*, w: A. Krzystek (red.), *Johannes Pinsk – prekursor*, dz. cyt., s. 74 n.

⁵⁶ *Niedziela w egzystencji chrześcijanina*, dz. cyt., s. 41.

św. Alojzego Gonzagi czy św. Franciszka Ksawerego, przeciw niedzielom dedykowanym matce, młodzieży, prasie czy zaginionym na wojnie. Tworzenie tzw. niedziel tematycznych uważał za błąd, ponieważ prowadziło to do sekularyzacji obchodów Dnia Pańskiego, a w konsekwencji – do obojętności religijnej i zaniku liturgicznego rozumienia modlitwy⁵⁷.

Zakończenie

Analizując poglądy J. Pinska na temat teologii niedzieli w świetle listu apostołskiego Jana Pawła II *Dies Domini*, wyraźnie zauważa się wiele wspólnych przemyśleń. Różnica ponad sześćdziesięciu lat, jaka dzieli list apostołski od zapisów J. Pinska, staje się niezauważalna. Obaj Autorzy wydają się sobie współcześni. Świadczy to o dojrzałości teologicznej J. Pinska, głębokim zakorzenieniu w tradycji Kościoła i jego pastoralnej dalekowzroczności. Szczególnie bliskie rozważaniom J. Pinska o niedzieli są trzy rozdziały listu – *Dies Domini: Świątowanie dzieła Stwórcy*; *Dies Christi: Dzień Zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego* i *Dies Ecclesiae: Zgromadzenie eucharystyczne sercem niedzieli*, dlatego też wokół nich skupił się nasz artykuł. Rozdział czwarty listu – *Dies hominis: Niedziela dniem radości, odpoczynku i solidarności*, znajduje odbicie w myśli J. Pinska, ale nie traktujemy tego zagadnienia odrębnie, ponieważ pojawia się ono w każdym z trzech przedstawionych tematów. W teologii niedzieli J. Pinska wyraźnie zarysowują się trzy aspekty niedzieli, które omawia z właściwą sobie wrażliwością, a mianowicie: niedziela jako dzień świętowania dzieła Stwórcy, dzień Zmartwychwstałego i dzień Eucharystii, czyli dzień Kościoła.

Szczególnie wiele miejsca poświęcił J. Pinsk rozważaniom nad trzecim przykazaniem w odniesieniu do Starego i Nowego Testamentu. W tym temacie zauważa się wiele wspólnych myśli z nauczaniem papieskim, ale i oryginalność wynikającą z przewodniego motywu w teologii naszego Autora – *consecratio mundi*. J. Pinsk, dotykając istotnych zagadnień teologicznych, stara się czynić je bliskimi człowiekowi. W tym celu stawia wiele fundamentalnych pytań, wobec których chrześcijanin nie może pozostać obojętny.

⁵⁷ *Die Gefährdung des Kirchenjahres und das „Sentire cum Ecclesia“*, Liturgische Zeitschrift 3 (1930–1931), s. 62, tu cyt. Za: J. Stefański, *Słowo o Autorze*, dz. cyt., s. 71.

W refleksji teologicznej nad niedzielą wskazuje jako podstawowy motyw świętowania zmartwychwstanie Chrystusa. Paschalny wymiar niedzieli ma swoje konsekwencje w życiu duchowym chrześcijanina i stanowi wezwanie do odnowy życia w Chrystusie, co ostatecznie prowadzi do naszego zmartwychwstania z Chrystusem. Ważnym punktem odnowy soborowej było wydobycie w liturgii roli i działania Ducha Świętego. Jan Paweł II w *Dies Domini* łączy dzień Zmartwychwstałego z dniem daru Ducha Świętego. Nasz Autor jest obecny w nurcie soborowej odnowy, ukazując epikletyczny charakter każdej niedzieli: to dzień zesłania Ducha Świętego. Ten, który zjednoczył, umocnił i natchnął wspólnotę zgromadzoną w Wieczerniku, staje się darem dla Kościoła w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym.

W nurcie soborowej reformy i odnowy liturgicznej pojawia się jako jeden z podstawowych temat wspólnotowego wymiaru liturgii, który w sposób oczywisty jest obecny w świętowaniu niedzieli: *Dies Ecclesiae – zgromadzenie eucharystyczne sercem niedzieli*. Ten wymiar oczekiwał na dowartościowanie przez wieki. J. Pinski przypomina naukę św. Pawła o Kościele jako Mistycznym Ciele Chrystusa. Zmartwychwstanie Pana to nie tylko historyczny fakt, ale doświadczenie chwały Zmartwychwstałego w tajemnicy Kościoła, w liturgii. Niedzielne zgromadzenie eucharystyczne to promocja godności ochrzczonych i bierzmowanych.

Czytając J. Pinska z lat dwudziestych czy trzydziestych ubiegłego wieku, można odnieść wrażenie, że sięgamy do tekstów współczesnych posoborowej odnowy liturgicznej. Jego poglądy doskonale współgrają ze współczesną myślą teologiczną nie tylko wyrażoną w liście apostoelskim *Dies Domini*⁵⁸. Sięgając do teologii J. Pinska, przekonujemy się o pastoralnej dalekowzroczności i wrażliwości, które ponad pół wieku od jego śmierci niosą nowe spojrzenie na przedstawione zagadnienia liturgiczne. Wielkość naszego Autora dostrzegamy w fakcie, że z jego przemyśleń nasze pokolenie, żyjące w duchu odnowy liturgicznej *Vaticanum II*, może nadal czerpać obfite owoce.

⁵⁸ Np. zob. B. Nadolski, *Niedziela – historia, znaczenie, symbolika*, Kraków 2010.

**THEOLOGY OF JOHANNES PINSK
AND SUNDAY APOSTOLIC LETTER DIES DOMINI, BL. JOHN PAUL II**

Summary

In the implementation of the liturgical renewal more often we turn to the pre-reflection on the liturgy in an effort to show the continuation of thinking about the renewal of the liturgy before and after Vatican II. For the pre-theologians, the idea ahead of its time, and their thoughts and proposals found in the subsequent magisterium is priest. prof. Johannes Pinsk (1891–1957) was born in Szczecin, a prominent representative of the German liturgist and liturgical movement of the first half of the twentieth century.

The article about the theology of Sunday, which has its origin in the fact of the resurrection of Christ and continues, bringing great wealth and variety of theological content of pastoral experience. The primary objective of this paper is to show how the post-council papal teaching at the turn of the century, based on the Apostolic Letter *Dies Domini*, John Paul II in 1998, reflected the views of J. Pinsk on the meaning and celebration of Sunday expressed in the first half of the twentieth century.

Theological reflections on J. Pinsk renewal of Sunday revolve around several key themes: the basic theological motivation is that The Sunday of the resurrection of Christ; epiclesis nature of Sunday lets call this day a small descent of the Holy Spirit to restore the liturgical character of Sunday as the day of the Lord, the Community dimension of Sunday shows the doctrine of the Church as the Mystical Body of Christ.

Key words: Sunday, Eucharist, Christ's Day, celebrating.

Translated by Mirosława Landowska